

Pro memoria - na trzecią rocznicę śmierci Pana Bolesława Mizerackiego



Mgr inż. Bolesław Mizeracki urodził się 31.12.1933 r. W 1950 r. ukończył Gimnazjum Mechaniczne w Skarżysku Kamienna. W 1952 r. rozpoczął wyższe studia techniczne na Wydziale Mechaniczno–Precyzyjnym Politechniki Warszawskiej, skąd w grudniu 1952 r. został skierowany na studia na Politechnikę w Pradze (Czechosłowacja). Te studia ukończył w 1957 r. o kierunku mechanika precyzyjna. W tym roku rozpoczął pracę w Zakładach Mechaniczno-Precyzyjnych "Błonie" początkowo, jako dyspozytor w pionie produkcji, a potem kolejno, jako kierownik rozdzielni, technolog, konstruktor oprzyrządowania w Dziale Głównego Technologa, kierownik sekcji automatów, Główny Konstruktor. Od marca 1963 r. do grudnia 1967 r. pracował w Zjednoczeniu Przemysłu Precyzyjnego w Warszawie na stanowisku st. inżyniera, a następnie Głównego Specjalisty ds. Rozwojowych. Od stycznia 1968 r. ponownie rozpoczął pracę w Zakładach Mechaniczno–Precyzyjnych „Mera–Błonie”, kolejno na stanowiskach Zastępcy Głównego Technologa, Zastępcy Dyrektora ds. Technicznych Zakładu Doświadczalnego, Zastępcy Dyrektora ds. Technicznych Ośrodka Badawczo–Rozwojowego „Mera–Błonie” i Zastępcy Dyrektora ds. Rozwoju i Konstrukcji. Swoją wiedzę zawodową uzupełniał podczas praktyk i zwiedzania ośrodków naukowych w Anglii i USA. W latach 1987-1991 pracował na stanowisko Kierownika Serwisu Drukarek w Punkcie Obsługi Technicznej przy Przedstawicielstwie PHZ „Metronex” w Moskwie. W latach 1991–93 pracował w ZMP „Mera–Błonie” na stanowisku Głównego Specjalisty ds. Rozwoju. Od 1.12.1993 r. do 31.08.2003 r. pracował w „Mera–Błonie” na niepełnym etacie na stanowisku specjalisty ds. konstrukcyjno–technologicznych. Na emeryturę przeszedł w 1995 r. Władał kilkoma językami obcymi (czeski, rosyjski, angielski, niemiecki). Poza znajomością techniki był humanistą, człowiekiem bardzo czytającym, a jednocześnie o rzadko spotykanej skromności.

Poznaliśmy się w latach pięćdziesiątych w Zakładach Metalowych w Skarżysku Kamienna pracując w dziale głównego technologa. Następnie rozstaliśmy się na kilka lat, by ponownie spotkać się w 1969 r. w pracy w Zakładach Mechaniczno-Precyzyjnych w Błoniu. W błońskich Zakładach pracowaliśmy przez 18 lat.

Pan Bolesław, będąc Zastępcą Głównego Technologa, przyczynił się swą wysoką wiedzą inżynierską do szybkiego opracowania technologii produkcji wielkoseryjnej drukarek wierszowych i mozaikowych. Był wyjątkowo zdolnym inżynierem i bardzo pracowitym, a przy tym skromnym, lojalnym i przyzwoitym człowiekiem.

W r.1987 nastąpiła zmiana pracy - Jego i moja i znów spotkaliśmy się tym razem w Moskwie, gdzie przez 5 lat pracowaliśmy w ramach kontraktu serwisowego w delegaturze PHZ „Metronex”.

Po powrocie z Moskwy w 1992 r. spotkaliśmy się na spacerach nad Jeziorkiem Kamionkowskim i w Parku Skaryszewskim, w pobliżu naszych miejsc zamieszkania na Pradze.

Niestety, Pan Bolesław w maju 2008 r. przegrał walkę z chorobą.

Żegnaliśmy Go w Katedrze na Kamionku, a następnie na cmentarzu na Bródnie.

Szkoda, że tak przedwcześnie odszedł. Zmarł 25 maja 2008 r.

Cześć Jego Pamięci.

Zygmunt Pasek